

Sygn. akt III AUa 306/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lipca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Barbara Orechwa-Zawadzka

Sędziowie: Marek Szymanowski

Bożena Szponar - Jarocka

Protokolant: Anna Kuklińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 lipca 2020 r. w B.

sprawy z odwołania E. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E.

o ustalenie podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym i dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od 31 lipca 2015 r. do 28 lutego 2017 r.

na skutek apelacji E. D.

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 25 lutego 2020 r. sygn. akt III U 642/19

oddala apelację.

M. B. O. B. S. – J.

Sygn. akt III AUa 306/20

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w E. decyzją z 30 kwietnia 2019 r. stwierdził, że E. D. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, nie mająca ustalonego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, dla której podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne stanowi zadeklarowana kwota nie niższa niż 60% kwoty przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od 31 lipca 2015 r. do 28 lutego 2017 r.

W odwołaniu od tej decyzji E. D. wniosła o jej zmianę poprzez stwierdzenie, że podlegała ubezpieczeniu społecznemu w tym okresie, gdyż prowadziła pozarolniczą działalność gospodarczą.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. wniósł o oddalenie odwołania.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce wyrokiem z 25 lutego 2020 r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustalił, że E. D. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu

chorobowemu od 27 września 2016 r. do 28 lutego 2017 r., a oddalił odwołanie w pozostałym zakresie. Ponadto Sąd zasądził od E. D. na rzecz organu rentowego kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Sąd Okręgowy ustalił, że w latach 2011-2013 E. D. prowadziła działalność gospodarczą w zakresie rybołówstwa w wodach śródlądowych. Wcześniej działalność ta była prowadzona przez jej męża. W maju 2013 r. zmieniła przedmiot działalności na sprzedaż tekstyliów na targowisku w O.. Przez 3 miesiące odprowadzała składki od maksymalnej podstawy, po czym od 1 sierpnia 2013 r. zaczęła korzystać z zasiłku chorobowego związanego z ciążą. 28 grudnia 2013 r. urodziła dziecko, a następnie korzystała nieprzerwanie z zasiłku macierzyńskiego i opiekuńczego aż do 30 lipca 2015 r. Wysokość zasiłków wynosiła miesięcznie około 6 000-7 500 zł. Od 11 września 2015 r. do 31 grudnia 2016 r. z krótkimi przerwami odwołująca pobierała zasiłki chorobowe i opiekuńcze. Od 1 stycznia 2017 r. do 28 lutego 2017 r. E. D. nie pobierała z zasiłków.

W okresie zarejestrowanej przez E. D. działalności gospodarczej, rozliczało ją Biuro (...). Płaciła mu za tę usługę 130 zł miesięcznie, co znalazło odzwierciedlenie w książce przychodów i rozchodów. W 2015 r. w książce przychodów i rozchodów odnotowano jedynie opłatę za tę usługę, ale nie odnotowano żadnych zakupów ani sprzedaży towarów. Od stycznia do sierpnia 2016 r. E. D. opłacała jedynie usługę rachunkową. We wrześniu 2016 r. dokonała pierwszych zakupów towaru. Od 27 września 2016 r. E. D. rozpoczęła sprzedaż towarów na rynku. Od tego dnia w zeszycie sprzedaży pojawiają się zapisy o rodzaju sprzedanych towarów, dacie sprzedaży, ich cenie oraz dowody opłaty targowej. Wpisy te wraz z dowodami opłaty targowej pojawiają się systematycznie do lutego 2017 r. Zdarzenia te znajdują także odzwierciedlenie w zapisach w książce przychodów i rozchodów za 2016 r.

W 2015 r. E. D. nie osiągnęła żadnego przychodu z działalności gospodarczej, uzyskała jedynie zasiłki w kwocie 56 776,48 zł, zaś koszt uzyskania przychodu wyniósł 1 560 zł, co stanowi koszt usługi rachunkowej po 130 zł liczonej za 12 miesięcy. W 2016 r. uzyskała przychód z działalności w wysokości 2 639,50 zł, przy czym koszt uzyskania przychodu wyniósł 2 679,25 zł, więc działalność przyniosła stratę w wysokości 39,75 zł. Ponadto E. D. uzyskała w tym roku zasiłki w kwocie 45 498,96 zł. W 2017 r. E. D. uzyskała przychód z działalności gospodarczej w wysokości 1 235 zł, a po odjęciu kosztów uzyskania przychodu w wysokości 1 048,79 zł dochód wyniósł 186,21 zł. 28 lutego 2017 r. E. D. zlikwidowała swą działalność. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. stwierdził, że od 31 lipca 2015 r. do 28 lutego 2017 r. E. D. nie prowadziła działalności gospodarczej, nie uzyskiwała z tego tytułu dochodu, a posiadała jedynie pozwolenie na jej prowadzenie w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej w celu korzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny na podstawie dokumentacji złożonej do akt rentowych oraz do akt sprawy i zeznań E. D.. Oceniał, czy w sprawie zostały spełnione przesłanki określone w art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 8 ust. 6 pkt 1, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 4 Ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 266) oraz art. 2 Ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r., poz. 672 z późn. zm.). Sąd wskazał, że ten ostatni przepis zawiera legalną definicję działalności gospodarczej, co oznacza, że powinna być ona traktowana jako powszechnie obowiązujące rozumienie tego pojęcia w polskim systemie prawnym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 2 lutego 2009 r., V KK 330/08; uchwała Sądu Najwyższego z 23 lutego 2005 r., III CZP 88/04). Dodał, że z rozpoczęciem działalności gospodarczej ściśle łączy się również obowiązek wpisu do ewidencji działalności gospodarczej. Wpis ma jednak charakter deklaratoryjny, a nie konstytutywny i nie kreuje bytu prawnego przedsiębiorcy. Zgłoszenie i wpis do ewidencji działalności gospodarczej stanowi tylko podstawę rozpoczęcia działalności gospodarczej w rozumieniu jej legalizacji i nie jest zdarzeniem ani czynnością utożsamianą z podjęciem takiej działalności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 6 czerwca 2013 r., III AUa 1928/12). Określenie przez samego przedsiębiorcę daty rozpoczęcia działalności gospodarczej wpisywanej do ewidencji powoduje jednak powstanie domniemania faktycznego, że z tą datą działalność gospodarcza została podjęta i jest prowadzona aż do czasu jej wykreślenia z ewidencji. Domniemanie faktyczne ma znaczenie dowodowe i może być obalone, co oznacza, że okres prowadzenia działalności gospodarczej wynikającej z wpisu do ewidencji może być korygowany, lecz czynność ta musi być powiązana z wynikami postępowania dowodowego. W takiej sytuacji ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która wywodzi z niego skutki prawne.

Sąd Okręgowy wskazał, że ubezpieczenie z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej powstaje z mocy prawa. Przepis art. 6 ust. 1 pkt 5 w zw. z art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych kreuje obowiązek podlegania osób prowadzących pozarolniczą działalność ubezpieczeniom z mocy ustawy od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności. To nie decyzja organu rentowego powoduje powstanie tego obowiązku, a jedynie potwierdza ona ten obowiązek. Decyzja ta jest wydawana na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i nie jest decyzją kształtującą prawa i obowiązki, a jedynie decyzją potwierdzającą przebieg ubezpieczeń. Innymi słowy, o obowiązku ubezpieczenia przesądzają przepisy prawa, a nie wola ubezpieczonego lub organu rentowego.

Sąd Okręgowy stwierdził, że obowiązek ubezpieczenia osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą wynika z faktycznego prowadzenia tej działalności. Pogląd ten znajduje również potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W wyroku z 25 listopada 2005 r. (I UK 80/05) Sąd Najwyższy wskazał, że w art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych chodzi o faktyczne wykonywanie działalności pozarolniczej, w tym gospodarczej, co oznacza, że wykonywanie tej działalności, to rzeczywista działalność o cechach określonych w przywołanym art. 2 ust. 1 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, czyli działalność zarobkowa wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. W wyroku z 14 września 2007 r. (III UK 35/07) Sąd Najwyższy stwierdził natomiast, że obowiązek ubezpieczenia osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą wynika z faktycznego prowadzenia tej działalności. Tym samym do powstania obowiązku ubezpieczenia wymagane jest faktyczne prowadzenie tej działalności. Wykonywanie pozarolniczej działalności gospodarczej to rzeczywista działalność zarobkowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Rozpoczęcie działalności polega na podjęciu w celu zarobkowym działań określonych we wpisie do ewidencji działalności gospodarczej. Ocena, czy działalność gospodarcza jest wykonywana, należy przede wszystkim do sfery ustaleń faktycznych, a dopiero w następnej kolejności – do ich kwalifikacji prawnej. Działalność gospodarcza to prawnie określona sytuacja, którą trzeba oceniać na podstawie zbadania konkretnych okoliczności faktycznych, wypełniających znamiona tej działalności lub ich niewypełniających. Prowadzenie działalności gospodarczej jest zatem kategorią obiektywną, niezależnie od tego, jak działalność tę ocenia sam prowadzący ją podmiot i jak ją nazywa oraz czy dopełnia ciężących na nim obowiązków z tą działalnością związanych, czy też nie.

Sąd Okręgowy odwołał się też do wyroku Sądu Najwyższego z 5 października 2017 r. (I UK 395/16), zgodnie z którym do zmiany ustawy o zasiłkach, tj. do 1 stycznia 2016 r. w przypadku działalności gospodarczej, podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie chorobowe była niezależna od osiąganego dochodu i nie mogła przekroczyć 250% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia. W konsekwencji, po zakończeniu płatnego urlopu macierzyńskiego, nawet rocznego, przedsiębiorcy albo kończyli działalność, albo zmieniali wysokość składki. Tak zagwarantowane uprawnienia, które w założeniu ustawodawcy miały sprzyjać rozwojowi indywidualnej przedsiębiorczości kobiet, doprowadziły do wypaczenia instytucji przez jej nadużycie. Z instytucji tej zaczęły bowiem korzystać osoby, które faktycznie nie były nastawione na prowadzenie działalności gospodarczej, lecz wyłącznie na pozyskanie świadczenia z ubezpieczenia społecznego. Nadużycia w tej kwestii były zjawiskiem notoryjnym. Te nadużycia spowodowały reakcję ustawodawcy. Wejście w życie Ustawy z dnia 15 maja 2015 r. o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa oraz niektórych innych ustaw w zakresie, w jakim zmieniła ona zasady ustalania podstawy wymiaru zasiłków przysługujących ubezpieczonym niebędącym pracownikami sprawiło, że opłacanie przez przedsiębiorcę składek na dobrowolne ubezpieczenie chorobowe od maksymalnej podstawy wymiaru (tj. 250% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia) pozwalało uzyskać zasiłek macierzyński w maksymalnej wysokości tylko wówczas, gdy będą opłacane wysokie składki przez okres co najmniej 12 miesięcy kalendarzowych. W związku z tym Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że zrozumiałe jest krytyczne spojrzenie organu rentowego na przypadki, gdy przed 1 stycznia 2016 r. opłacenie przez osobę jednej składki w wysokości około 2 700 zł implikowało wypłatę przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych zasiłków chorobowych i macierzyńskich w wysokości po 9 365 zł przez kilkanaście miesięcy. Zdaniem Sądu Najwyższego stawiało to takie osoby w nieakceptowanej społecznie niewspółmiernie korzystnej sytuacji w porównaniu na przykład z kobietami pracującymi ciągle na podstawie umów o pracę i otrzymujących często zasiłki chorobowe i macierzyńskie w wysokości zbliżonej do najniższego wynagrodzenia (1 750 zł brutto w 2015 r.). Nastąpiło w ten sposób zachwianie proporcji między ilością zapłaconych składek oraz

wartością otrzymywanych przez długi okres świadczeń. Zdaniem Sądu Najwyższego również ta przesłanka powoduje, że za podlegające ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 5 Ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych należało uznać tylko te osoby, których zamiarem przed 1 stycznia 2016 r. było prowadzenie działalności gospodarczej przez długi czas (z wyjątkiem pozarolniczej działalności sezonowej, trwającej kilka miesięcy). Przesłanka ciągłości wykonywania działalności oznacza, że wykonywanie działalności nie może mieć charakteru incydentalnego, od przypadku do przypadku, ani tym bardziej jednorazowego. Cel zadaniowy, związany z prowadzeniem przedsiębiorstwa i jego utrzymaniem, wytyczony przez osobę podejmującą działalność musi więc zakładać nastawienie na trwanie działalności w dłuższym przedziale czasowym. W tym kontekście bardzo istotne jest odróżnienie zdarzenia prawnego wpisującego się w realizację przez osobę fizyczną umowy na warunkach cywilnoprawnych, od umowy zawartej z przedsiębiorcą prowadzącym zorganizowaną i ciągłą działalność gospodarczą. Natomiast ciągłość w działalności gospodarczej ma dwa aspekty. Pierwszy to powtarzalność czynności, pozwalająca na odróżnienie działalności gospodarczej od jednostkowej umowy o dzieło lub zlecenia albo umowy o świadczenie usługi, które same w sobie nie składają się jeszcze na działalność gospodarczą, zaś drugi aspekt, wynikający zresztą z pierwszego, to zamiar niekrótkiego prowadzenia działalności gospodarczej.

Sąd Okręgowy wskazał, że kwestią sporną było ustalenie, czy w okresie od 31 lipca 2015 r. do 28 lutego 2017 r. odwołująca podlegała ubezpieczeniom społecznym jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą. Według art. 2 obowiązującej do 23 listopada 2017 r. Ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej działalnością taką jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Cechami działalności gospodarczej jest: 1) zawodowy (a więc stały) charakter, 2) związana z nią powtarzalność podejmowanych działań, 3) podporządkowanie zasadzie racjonalnego gospodarowania i 4) uczestnictwo w obrocie gospodarczym.

Sąd Okręgowy wskazał, że 30 lipca 2015 r. odwołująca zakończyła pobieranie zasiłków, mimo to, E. D. nie podjęła żadnych działań mających na celu prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej, w tym nie dokonała zakupów i sprzedaży towaru. Jedyną jej aktywnością w 2015 r. związaną z prowadzeniem działalności gospodarczej było opłacanie usługi rachunkowej w kwocie 130 zł miesięcznie. Wynikało z wpisów w księdze przychodów i rozchodów. Sąd wprawdzie stwierdził, że 30 lipca 2015 r. odwołująca nie mogła ani zakładać, ani przypuszczać, że od 11 września 2015 r. ponownie będzie korzystać z długich zwolnień lekarskich i pobierać zasiłek opiekuńczy. Jeżeli jednak miała wolę wznowienia swej działalności gospodarczej, to zdaniem Sądu niezrozumiała była jej bierność w okresie od 31 lipca 2015 r. do 11 września 2015 r., zwłaszcza że po 27 września 2016 r. odwołująca w krótszych przerwach pomiędzy zasiłkami podejmowała działania związane z działalnością gospodarczą. Sąd uznał zatem, że nie miała ona woli wznowienia prowadzenia działalności gospodarczej w okresie od 31 lipca 2015 r. do 11 września 2015 r. Ponadto Sąd wskazał, że nie przedstawiono dowodów prowadzenia działalności gospodarczej w okresie od 31 lipca 2015 r. do 26 września 2016 r., przez co odwołująca nie wykazała, aby w tym okresie prowadziła działalność gospodarczą. Sąd dodał, że odwołująca nie wykonywała działalności ani w sposób stały i powtarzalny, ani nie osiągała z tej działalności żadnych zysków. W tym okresie nie wykonała żadnej czynności kupna i sprzedaży, która świadczyłaby, że uczestniczyła faktycznie w obrocie gospodarczym. Z zeznań odwołującej wynikało, że złożyła w toku postępowania wszystkie dowody świadczące o prowadzeniu przez nią działalności gospodarczej. Ponieważ jednak odwołująca nie dysponowała towarem, którym mogłaby handlować, Sąd uznał, że odwołująca nie pozostawała w gotowości do prowadzenia tej działalności. Po 11 września 2016 r. odwołująca korzystała z zasiłku chorobowego i opiekuńczego, a w przerwach pomiędzy pobieraniem tych zasiłków nie podejmowała żadnej aktywności związanej ze swą działalnością gospodarczą aż do 27 września 2016 r. Z tych względów Sąd uznał, że odwołanie E. D. podlega oddaleniu co do okresu od 31 lipca 2015 r. do 26 września 2016 r. Sąd stwierdził natomiast, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, a w szczególności zapisy świadczące o sprzedaży towaru wraz z opłatami targowymi za te dni, wskazywał, że E. D. prowadziła działalność gospodarczą od 27 września 2016 r. do 28 lutego 2017 r. W tym okresie odwołująca podejmowała systematycznie czynności świadczące o woli prowadzenia tej działalności, w tym dokonywała systematycznej sprzedaży towarów na targowisku.

Sąd wskazał, że pierwsze działania związane z działalnością gospodarczą zostały podjęte przez odwołującą 27 września 2016 r. W tym dniu E. D. dokonała pierwszej po przerwie sprzedaży towarów na targowisku. Okoliczność ta została potwierdzona wpisem do książki sprzedaży oraz dowodem opłacenia opłaty targowej za ten dzień. Zdarzenie to zostało także odzwierciedlone w książce przychodów i rozchodów. Po tej dacie odwołująca dokonywała już dość systematycznych czynności związanych z prowadzeniem tej działalności, o czym świadczyły daty przy sprzedaży towarów oraz daty, w których uiszczono opłatę targową oraz daty zakupu towarów. Z zeznań odwołującej wynikało, że targ w O. odbywa się dwa razy w tygodniu (wtorki i piątki). Na podstawie zapisów w książce sprzedaży i dat opłat targowych Sąd ustalił, że odwołująca we wrześniu 2016 r. sprzedawała tam towar 2 razy, w październiku 2016 r. – 6 razy, w grudniu 2016 r. – 1 raz, w styczniu 2017 r. – 6 razy i w lutym 2017 r. – 4 razy. W 2016 r. działania te podejmowała w przerwach pomiędzy zasiłkami. Zdaniem Sądu okoliczności te świadczyły o tym, że odwołująca podejmowała w tym okresie ciąg konkretnych działań składających się na działalność gospodarczą. Nie były to sporadycznie podejmowane, pojedyncze czynności, które w myśl przywołanego powyżej orzecznictwa nie mogłyby stanowić prowadzenia działalności gospodarczej. Sąd uznał zatem, że od 27 września 2016 r. do końca prowadzenia działalności systematycznie wykonywała czynności składające się na prowadzenie działalności gospodarczej. Sąd miał na uwadze, że przychód odwołującej w tym okresie był iluzoryczny. Wskazał jednak, że przesłanka zarobkowego charakteru działalności jest spełniona także wtedy, gdy pomimo jego nieosiągnięcia, przedsiębiorca nastawiony był na uzyskanie dochodu. W tej mierze istotny jest wyznaczony przez przedsiębiorcę cel, który w każdym przypadku, poprzez realizację zamierzonych przedsięwzięć, musi zakładać wynik finansowy. Zarobkowy charakter musi być nastawiony na zysk, który powinien co najmniej pokryć koszty założenia i prowadzenia przedsięwzięcia. W ocenie Sądu w okresie od 27 września 2016 r. do końca prowadzenia działalności gospodarczej E. D. dążyła do uzyskania dochodu ze swej działalności, a nie mogąc uzyskać określonego pułapu rentowności, podjęła decyzję o likwidacji działalności. Z tych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że E. D. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu w okresie od 27 września 2016 r. do 28 lutego 2017 r., natomiast stosownie do art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie w części dotyczącej objęcia E. D. obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi i dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym za okres od 31 lipca 2015 r. do 26 września 2016 r.

Ponadto Sąd stosunkowo rozdzielił koszty postępowania art. 100 k.p.c., mając na uwadze to, że odwołanie zostało uwzględnione w części. Sąd wskazał, że w sprawie jedynym kosztem postępowania było wynagrodzenie radcy prawnego reprezentującego ZUS. W myśl § 9 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1801 z późn. zm.) wynagrodzenie wynosiło 180 zł. Sporny okres wynikający z decyzji obejmował 18 miesięcy. Sąd uznał, że odwołująca powinna podlegać ubezpieczeniom przez 5 miesięcy, czyli w około 1/3 wygrała proces, przegrywając go tym samym w około 2/3. Z tego względu Sąd zasądził od E. D. na rzecz organu rentowego kwotę 120 zł, stanowiącą 2/3 wynagrodzenia dla pełnomocnika strony przeciwnej.

E. D. złożyła apelację od wyroku Sądu Okręgowego. Zaskarżyła wyrok w całości i zarzuciła

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 13 ust. 4 w związku z art. 18a ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez ich błędną interpretację, skutkującą przyjęciem, że od 31 lipca 2015 r. do 28 lutego 2017 r. nie podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako osoba wykonująca pozarolniczą działalność gospodarczą, a podlega obowiązkowo od 27 września 2016 r. do 28 lutego 2017 r., co miało wpływ na ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej;
2. naruszenie prawa materialnego wskutek niewłaściwego zastosowania art. 58 w związku z art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że prowadzona pozarolniczą działalność gospodarcza była pozorną, skutkującą uznaniem, że nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym od 31 lipca 2015 r. do 28 lutego 2017 r. nie podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako osoba wykonująca pozarolniczą działalność gospodarczą, a podlega obowiązkowo od 27 września 2016 r. do 28 lutego 2017 r., co miało wpływ na ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej;

3. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na dokonaniu tej oceny z całkowitym pominięciem części przeprowadzonych dowodów i sprzeczność ustaleń ZUS oraz Sądu pierwszej instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez przyjęcie, że odwołująca nie podlegała od daty wskazanej w zaskarżonej decyzji ubezpieczeniom społecznym z tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej;

4. naruszenie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, choć działalność zarobkowa (wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa lub polegająca na poszukiwaniu, rozpoznawaniu i wydobywaniu kopalin ze złóż, wykorzystywaniu rzeczy oraz wartości niematerialnych i prawnych) jest prowadzona we własnym imieniu bez względu na jej rezultat, w sposób zorganizowany i ciągły, a przychody z niej nie są zaliczane do innych przychodów ze źródeł wymienionych w art. 10 ust. 1 pkt 1, 2 i 4-9;

5. naruszenie art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej

6. naruszanie art 6 ust. 1 pkt 5, art 12 ust. 1 oraz art 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 17 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

Wskazując na te zarzuty, odwołująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i ustalenie podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom emerytowanemu, rentowemu, wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od 31 lipca 2015 r. do 28 lutego 2017 r.

Sąd Apelacyjny ustalił i rozważył:

Wskazane w apelacji zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie prowadziły do odmiennej oceny materiału dowodowego sprawy niż ta, której Sąd Okręgowy dokonał i przyjął za podstawę swojego rozstrzygnięcia.

Należało zgodzić się z E. D., że w okresie zwolnień lekarskich miała uzasadnioną podstawę do niewykonywania działalności gospodarczej, ponieważ ewentualne podjęcie przez nią działań związanych z działalnością gospodarczą mogłoby świadczyć o wykorzystywaniu zwolnienia lekarskiego niezgodnie z jego przeznaczeniem. Spór w sprawie dotyczył jednak tego, czy odwołująca podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej od 31 lipca 2015 r. do 28 lutego 2017 r. Niewątpliwie, od 11 września 2015 r. do 21 lutego 2017 r. z przerwami odwołująca pobierała zasiłki chorobowe i opiekuńcze i w czasie pobierania tych świadczeń nie musiała podejmować czynności w ramach zarejestrowanej działalności gospodarczej. Jednakże przez cały okres od 31 lipca 2015 r. do 10 września 2015 r. odwołująca była zdolna do wykonywania pracy. Nie przedstawiła jednak za ten okres żadnych materialnych dowodów na prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej. Co więcej, nie pamiętała, co robiła w sierpniu 2015 r. Jej wyłączną czynnością było opłacane usług (...) prowadzącego biuro rachunkowe. Sąd Okręgowy mógł zatem ustalić, że odwołująca nie prowadziła działalności gospodarczej od 31 lipca 2015 r. do 10 września 2015 r. i z tego tytułu nie powinna podlegać ubezpieczeniom społecznym od 31 lipca 2015 r. aż do dnia poprzedzającego dzień faktycznego podjęcia czynności związanych z działalnością gospodarczą, tj. do 26 września 2016 r. Z materiału dowodowego wynikało bowiem, że odwołująca podjęła czynności sprzedażowe związane z działalnością gospodarczą dopiero od 27 września 2016 r. Z zestawienia sprzedanych towarów na targowisku w O. oraz znaków dziennej opłaty targowiskowej wynikało, że od tego dnia odwołująca zajmowała się sprzedażą odzieży na targowisku w O., czynnym we wtorki i piątki. Odwołująca sprzedawała towar na targowisku 27 września 2016 r., 30 września 2016 r., 4 października 2016 r., 11 października 2016 r., 14 października 2016 r., 22 listopada 2016 r., 25 listopada 2016 r., 29 listopada 2016 r., 16 grudnia 2016 r., 10 stycznia 2017 r., 13 stycznia 2017 r., 17 stycznia 2017 r., 24 stycznia 2017 r., 27 stycznia 2017 r., 31 stycznia 2017 r., 10 lutego 2017 r., 14 lutego 2017 r., 17 lutego 2017 r. i 21 lutego 2017 r. Zważywszy że targowisko było czynne wyłącznie dwa dni w tygodniu, podjęte od 27 września 2016 r. czynności odwołującej należało uznać za powtarzalne i wykonywane w sposób ciągły. Były to też czynności podjęte w celach zarobkowych, ponieważ od września do grudnia 2016 r. odwołująca osiągnęła przychód w wysokości 2 639,50 zł, a od stycznia do lutego 2017 r. – przychód w wysokości 1 235 zł. Kwota uzyskana ze sprzedaży towarów w 2016 r. pokrywa się z kwotą przychodów wskazanych w zeznaniu o wysokości osiągniętego dochodu (poniesionej straty) w roku podatkowym 2016 r., a kwota uzyskana ze sprzedaży towarów w 2017 r. pokrywa się z kwotą wskazaną w

deklaracji podatkowej z 2017 r. Wprawdzie po odliczeniu kosztów uzyskania przychodu odwołująca osiągnęła w 2016 r. stratę w wysokości 39,75 zł, a jej dochód w 2017 r. wyniósł 186,21 zł, to niewątpliwie podjęła ona czynności związane z działalnością gospodarczą od 27 września 2016 r. W świetl tych okoliczności Sąd Okręgowy mógł zatem wywieść, że odwołująca prowadziła działalność gospodarczą dopiero od 27 września 2016 r.

Faktura z 21 września 2016 r. potwierdzająca kupno odzieży nie była wystarczającym dowodem prowadzenia działalności gospodarczej przed 27 września 2016 r. Odwołująca miała długą przerwę w prowadzeniu działalności gospodarczej z uwagi na pobieranie zasiłku macierzyńskiego, chorobowego i opiekuńczego, które poprzedzało zadeklarowanie wysokiej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. Jeżeli zaś kwestionowane było podleganie ubezpieczeniom społecznym z tego powodu, że intencją odwołującej było instrumentalne korzystanie ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego, ustalonych od wysokiej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, to samo kupno towaru nie mogło świadczyć o zamiarze prowadzenia działalności gospodarczej w sposób zorganizowany i ciągły i w celu zarobkowym. Faktyczne czynności sprzedażowe zostały podjęte dopiero od 27 września 2016 r., dlatego Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego o prowadzeniu przez nią działalności gospodarczej w rozumieniu art. 2 Ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej dopiero od 27 września 2016 r. Od tego dnia powinna też podlegać z tego tytułu obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu i dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 4 Ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Zarzuty naruszenia tych przepisów były zatem niezasadne. Z tych względów oddalono apelację na podstawie art. 385 Kodeksu postępowania cywilnego.

M. B. O. B. S.-J.